Nr: 21.

Sobota.

D. 25. Stycznia.

Rok 1823.

KURJER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Zburzenie Chełmna 1217.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Dziś przypada doroczna uroczystość Urodzin Najjaśniejszej Cesarzowej i Królowej MARJI ALEXIEWNY.

Wyiątki z *Statystyki* Miasta Stołecznego Warszawy.

Ludność stałych Mieszkańców (oprócz Garnizonu i Przyieżdzaiących) głów 116,256, po między niemi Żydów 27,115, tak iż obecna Ludność wynosi przeszło 130,000. Kupców różne handle utrzymuiących 522, Szynkarzy 878, Billardów publicznych 68, Traktyierni 84, Kawiarni 90, Cukierników 26, Piekarni 193, Fabrykantów Piwa 43, Pensji Męzkich i Żeńskich 88. Aptek 27, Magazynów Stroiów 32, Dorożek do naięcia 346, Akuszerów i Akuszerek 88, Kapeluszników 32, Warsztatów Krawieckich 793, dto Szewckich 878, dto Stolarskich 301, Zegarmistrzowskich 51, Wexlarzy 44, Rzeźników 270, Praczek 266, Hafterek 63. Konsumpcja żywności i produktów w r: 1822, Wołów sztuk 38,802, Cielqt 41,175, Baranów 42,287, Wieprzy 27,524, Drobiu 666,423, Jaj kop 165,162. Żyta korcy 96,454, Pszenicy 64,659, Grochu 9130, Jęczmienia 142,273, Owsa korcy 270,917.

Dnia 26 Stycznia r:b: toiest Jutro, przypada Zaćmienie Księżyca całkowite, początek iego o godzinie 4 minucie 49, po południu, tu niewidzialny, gdyż Księżyc na tuteyszy poziom wznijdzie dopiero o godzinie 5 minucie 42, inne wszelkie szczegóły będą tu widzialne. Środek tego zaćmienia przypada o godzinie 6 minucie 35, a koniec o godzinie 8 minucie 22 wieczór, wszystko rachowanem iest wczasie prawdziwym słonecznym na tutejszy poziom.— F. *Armiński.*

Znowu wczoraj w Dworku za rogatkami Czerniakowskiemi 5 osób zagorzało z zbytecznego przepalenia, z wielką trudnością zdołano im ocalić życie.

Podpisani Rodzice składaią najczulsze podziękowanie W. *Huisonowi* Doktorowi M: za iego troskliwość i starania którym ciż stroskani Rodzice winni są ocalenie życia swej ieni Rodzice winni są ocalenie życia swej iedynej półtrzecia rocznej Córeczki. Podwakroć ią uzdrowił, i wyprowadził zniebezpiecznej śmiercią grożącej choroby, zwłaszcza za zbliżeniem się wodnej puchliny w główcę Dziecka. Wdzięczność najtkliwsza w sercach ich dozgonną zostanie. J.M: *Jakowieccy.*

PP: M. *Bernard* i C. *Steding* w Petersburgu przedsiewzięli wydawać od 1 Stycznia 1823 r: Żurnale Muzyczne. Co miesiąc wydadzą dwa kaiety, ieden zawierać będzie sumą muzykę na Fortepjano z nowych tańców, małych Rondów i wyiątki zdzieł najlepszych Autorów; Drugi obejmować ma Spiewy z nowych Romansów, z ulubionych Arji wyiętych z Oper wystawionych na tamtejszych Teatrach. Rocznie płacić się będzie za poiedyncze abonowany Żurnal, to iest 12 exemplarzy Rubli Assy: 27 z porto. Za obydwa Żurnale z exemplarzy 24 złożone Rubli Ass: 44 z porto. Kto by zaś nie abonuiąc poiedynczy chciał mieć, cena kraiowa Rubli trzy. Wydawcy wzmiankowanych Żurnali będą starać się przez wybor sztuk pięknych Muzyki, wykonanego Sztychu i Papieru, zasłużyć na zaufanie Szanownej Publiczności. Osoby maiące chęć posiadania wzmiankowanych Żurnali raczą łaskawie podać swoie Nazwiska i Imiona do składu Muzycznego JP. Klukowskiego przy ulicy Miodowej Nro: 489 gdzie i prenumerata roczna przyiętą będzie.

Drugi BAL na rzecz Ubogich dany będzie w przyszłą Środę, to iest d, 29 Stycznia. Na ten Bal Damy w znaczněj liczbie bo do sześdziesiąt przyrzekły sobie być w Maskach, w celu wsparcia przychodu Towarzy: Dobro: w tym roku szczuplejszego iak w innych, mimo starań i urządzeń które toż Towarz: poczyniło ku coraz lepszemu utrzymaniu Ubogich w Domach Towarzystwa przytułek znajduiących. Dziś mrozu stopni 19.

ROZMAITOSCI.

P. *Martin* Dr. Me: w Anglji, zabłąkawszy się pewnego razu, gdy przez 15 do 16 minut w śniegu zostawał, wpadł w niebezpieczeństwo zmarznięcia. Zimno było gwałtowne; zrobiło mu się mdło; drżał cały i już mocne uczuwał osłabienie. Na szczęście przypomniał sobie, iż ma w kieszeni trochę kamfory i manny. Brał więc po odrobinie kamfory w usta od czasu do czasu, która mu wielką sprawiła gorącość, a to oboie utrzymało go przy życiu. Mniemano zatem, iż dla ludzi w podróż pod czas tęgiego zimna udaiących się, nie złą byłaby rada, aby na przypadek mieli przy sobie kamforę. *Martin* przynajmniej winien iej, iż został przy życiu. (Jzys) — w *Chinach* bilety wizytowe także na wzór Europejskich weszły w modę, lecz w miarę dostojności osoby której się posyłaią są większe lub mniejsze, im osoba iest mniej znakomita tym mniejszy odbiera bilet, i przeciwnie im wyższy ma urząd tym ogromniejszym obdarzoną zostaie biletem; w roku zeszłym znakomity Anglik przybył do *Pekinu* i otrzymał od Gubernatora Po-

licji taki bilet iż iak obiciem mógł nim cały Gabinet wykleić. — w Berlinie przed kilko tygodniami uwięziono dwóch Irlandczyków którzy po wielu kraiach rozwozili fałszywe wexle.—Poseł Francuzki przy Dworze Petersburskim P. *Ferronaj* znajduiący się teraz w Paryżu, d, 6 b:m: miał posłuchanie u Króla Francuzkiego które trwało przez 2 godzin, a Poseł Hiszpański d, 4 tegoż m: odebrał z Madrytu przez nadzwyczajnego gońca iak głoszą bardzo ważne depesze, poczym natychmiast wysłał gońców do Londynu i innych miast stołecznych — Parlament Angielski rozpocznie się dnia 4 Lutego, w izbie niższej tegoż Parlamentu iest Członków 658, z nich 250 należą do Opozycji, 221 do strony Ministerjalnej, reszta stosuie się do okoliczności. — Znany w ostatniej rewolucji Neapolitańskiej Jenerał *Pepe*, przebywał dotąd w Hiszpanji, teraz udał się do Portugalji. w Madrycie zaciąg nowych żołnierzy odbył się najspokojniej, rekrutow wybrano 29 tysięcy. —Jeszcze odebrano w Niemczech listy z Stambułu donoszące o szczegółach zgonu *Haleta*, pedług nich, tego poufalca Sułtańskiego Janczarowie rozsiekali na drobne cząstki nieczekaiąc póki rozkaz Sułtana przywiezionym będzie, poczym dopiero głowę posłano do Stambułu i ukazano Ludowi. Nowy Wielki Weryr zaczyna być lubionym od Ludu.

Po między temi Deputowanemi Francuzkiemi którzy wotowali na śmierć Króla Ludwika XVI, znajdował się także X. *Monnel*, mieszkał on dotychczas w Szwajcarji spokojnie, i umarł wzeszłym miesiącu. w Dziennikach Paryzkich umieszczono szczegóły iego zgonu, nadewszystko iego testament w którym odwołnie wszystko co czynił publicznie czy prywatnie sprzeciwiaiącego się Religji Katolickiej, żałuie iż należał do liczby wotuiących na śmierć swoiego prawego Króla, i błaga Boga aby przez swe nieskończone miłosierdzie przebaczył iego występki. — Dziennik główny Madrycki umieściwszy imiona najsławniejszych Poetów Hiszpańsk: dodaie uwagę iż ciwszyscy wychowańcy Parnasu byli oraz walecznemi woiownikami równie zyskuiącemi laury przez pióro iak pałasz—w Petersburgu w Wilją Nowego roku, u iednego z nakomitych Panów był dany Bal który kosztował 50,000 Rubli, za same cukry, ciasta i chłodniki zapłacono 10000 rubli —w Ciągu roku zeszłego Rodzina Francuzkiego Króla rozdała ubogim 255,860 franków.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Żółtowski Antoni Burmistrz z Mszczonowa.
Tomaszewski Michał Oby: z Szczytna.
Rytz Jan Jnspektor z Krasniewic.
Górski Stani: Oby: z Rawy.
Górski Józef Oby: z Szwarocina.
Obniski Jgnacy Assesor z Białegostoku.
Szymanowski Alexan: Oby: z Cygowa.
Gruszecki Kacper Sędzia z Siedlec.
Hamski Fran: Oby: z Wroblewa.
Gimrad Hipolit Oby: z Goliszewa.
Dewerni Leopold Oby: z Grdowa.
Kwapiński Józef Doktor z Puław.
Puzyna Józef Xiąże z Suwałk.
Jazwiński Józef Sędzia z Okuniewa.
Buyno Ludwik Oby: z Braszkowa.
Smolński Wawrzeniec Dzie: z Dzierzgowa.

DONIESIENIA.

Pierwszy numer Żurnala Muzycznego wydawanego w Warszawie wyszedł w składzie *Widrychiewicza* przy ulicy Miodowej. Prenumeratorowie zechcą go odebrać.

Zwolnej ręki do sprzedania ruchomości iakoto: Komody, Krzesła, Kanapy, Szafy, Stoliki, iakoteż i rozmaite sprzęty gospodarskie, za żelazną bramą pod Nr: 954 przy Krasińskich Pałacu.

Dnia 24 b: m: zgubiony został Pulares z rachunkami, na ulicy Freta, należący do JP. Jana Rygalskiego, znalasca raczy oddać na ulicę Podwal pod N: 509. na 1 piętro za nadgrodą.

w Dniu 28 Stycz: r:b: przed południem od godziny 9 i w dniach następnych o tymże samym czasie, (wyiąwszy soboty, poniedziałki i święta,) sprzedawane będą przez publiczną licytacją przy ulicy Miodowej pod Nr: 481 na 1em piętrze, w officynie po prawej ręce, ruchomości spadkowe po JW. niegdy Konegundzie z *Brzozowskich* Hrabinie *Ostrowskiej*, Woiewodzinie, iakoto: meble, sprzęty, porcelana, szkła, bronzy, zegary, garderoba, bielizna, kosztowności, konie, poiazdy, szory, co się niniejszem ogłasza. Warszawa dnia 20 Stycznia 1823. r. Jan Wincenty *Bandtkie* Pisarz Aktowy Kr: P. i Reient K.HW.M.

Józef *Paschalis* dla wyprzedania się spieszniejszego z pozostałych mu ieszcze Sukien i Kazimierków składaiących po większej części z przednich gatunków, ma honor donieść iż od dnia dzisiejszego, zamiast od sta 10 dotychczasowego rabatu, 20 opuszczać będzie.

w Dniu 23 b:m: rano zginęła na ulicy Długiej młoda Charteczka zupełnie biała. Ktoby oniej gdzie wiedział niech raczy donieść gospodarzowi domu pod Nr: 582 przy ulicy Długiej sytuowanego, a oprócz wdzięczności otrzyma przyzwoitą nadgrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 72. 66. 44. 55. 86.

Teatr. Jutro daną będzie REDUTA.